

# Będzie powtórka z lat 90.?



Tobiasz Niemiro, prezes Warmińsko-Mazurskiego Stowarzyszenia na Rzecz Bezpieczeństwa

W Olsztynie odradza się przestępczość zorganizowana. I to nie tylko za sprawą opuszczających przedterminowo więzienia bandytów skazanych w głośnych w Olsztynie procesach z połowy lat 90. za rozboje i uprowadzenia przedsiębiorców, ale także z powodu zainteresowania Olsztynem ze strony grup przestępczych z Kaliningradu. Tak twierdzą członkowie Warmińsko-Mazurskiego Stowarzyszenia na Rzecz Bezpieczeństwa w Olsztynie. Dzisiaj (16.09) szef stowarzyszenia, Tobiasz Niemiro, zaprosił lokalnych dziennikarzy, by podzielić się z nimi swoimi obawami i jednocześnie zaapelować o przeciwstawienie się działaniom przestępców.

*- Dochodzą do nas sygnały, że w Olsztynie odradza się świat zorganizowanej przestępczości - powiedział Tobiasz Niemiro. - Chcemy działać prewencyjnie i nie dopuścić do powtórzenia sytuacji z połowy lat 90., kiedy przestępczość zorganizowana pojawiła się w naszym mieście, a wszyscy udawali, że nic się nie dzieje. A przestępcy wymuszali haracze, porywali ludzi. Dzisiaj chcemy zaapelować do wszystkich odpowiedzialnych za nasze bezpieczeństwo, żeby nie lekceważyli zagrożenia, bo niebezpieczeństwo jest realne. Chcemy też dotrzeć do pokrzywdzonych obecnie przez przestępczość zorganizowaną i zaapelować, by o każdym takim przypadku powiadamiali olsztyńską policję.*

Zaniepokojenie członków stowarzyszenia wywołują przede wszystkim informacje o pojawieniu się w Olsztynie członków zorganizowanej grupy przestępczej z Kaliningradu, a także informacje o powrocie do działalności przestępczej osób, które przedterminowo opuściły zakłady karne, gdzie odbywały wieloletnie wyroki za przestępczą działalność w Olsztynie w latach. 90. ubiegłego wieku.

*- Posiadamy informacje, że w lipcu tego roku doszło do wizytacji w Olsztynie bardzo poważnych przestępców ze zorganizowanej grupy przestępczej z Kaliningradu - poinformował Niemiro. - W jakim celu ci przestępcy przebywali w Olsztynie, tego nie wiemy, ale na pewno nie przyjechali tu na wypoczynek. Chociaż po wprowadzeniu małego ruchu granicznego statystyki nie pokazują wzrostu przestępczości na naszym terenie, to trzeba pamiętać, że te statystyki dotyczą okresów minionych i nie oddają tego co dzieje się tu i teraz. Poza tym zorganizowana przestępczość działa teraz w sposób bardziej rozważny, przede wszystkim po cichu. Im niej rozgłosu, tym dla niej lepiej.*

Zagrożenie płynie również ze strony rodzimych przestępców. Części z nich pobyt w więzieniu nie zmienił, chociaż przedterminowe zwolnienia zza krat uzyskali wzorowym zachowaniem w więziennych pasiakach.

*- Jeden z przestępców w czasie pobytu w więzieniu w Iławie otrzymał 100 pochwał, prowadził audycje duszpasterskie w więziennym radiowęźle, a o jego przedterminowe zwolnienie wnioskował nawet sam zastępca dyrektora Zakładu Karnego w Iławie! - mówił Tobiasz Niemiro. - W tej sytuacji Sąd Penitencjarny w Elblągu bardzo szybko przychylił się do wniosku o przedterminowe zwolnienie. Zastanawiam się, ilu jeszcze takich pozornie skruszonych przestępców odbywa kary w Iławie i kiedy wyjdą na wolność?*

Niemiro dodał, że przekazywane do kierowanego przez niego stowarzyszenia sygnały o odradzaniu się przestępczości zorganizowanej dotyczą głównie wymuszeń zwrotów realnych długów, przede wszystkim w branży budowlanej. Do tego dochodzą jednak groźby, zastraszenia i wysokie odsetki.

*- Wszystkie te sygnały przekazujemy organom ścigania, ale uznaliśmy też, że czas najwyższy poinformować o zagrożeniu opinię publiczną, żeby nie powtórzyła się sytuacja z lat 90. - stwierdził Niemiro. - Apeluję jednocześnie do władz różnych szczebli, by w związku z tym udzieliły policji wszelkiej możliwej pomocy. Apeluję też do ludzi, którzy mogą być obecnie pokrzywdzeni przez przestępczość zorganizowaną, by nie bali się zgłaszać do olsztyńskich organów ścigania. Działają one zdecydowanie lepiej niż kilkanaście lat temu i możemy mieć do nich zaufanie.*

Niemiro dodał też, że bardzo wysoko ocenia olsztyńską policję.

*- To są ludzie kompetentni, fachowcy w swojej robocie - powiedział. - Służba ta jest obecnie bardzo hermetyczna i możemy mieć*

*pewność, że przestępcy nie dowiedzą się o złożeniu zawiadomienia o przestępstwie. Robi się groźnie, nie chcemy, żeby powtórzyła się sytuacja z lat 90. Apelujemy, żeby wszyscy poszkodowani zgłaszali się na policję, żeby nie dopuścić do odrodzenia się przestępczości zorganizowanej w naszym mieście - podsumował.*

2013-09-16 17:30, waclawbr

---

**Więcej informacji znajdziesz na Olsztyn24**